

Gang handlarzy ludźmi rozbity w Świętokrzyskiem. Zmuszali kobiety do prostytucji
Policjanci z Kielc rozbili gang, który zajmował się handlem ludźmi i zmuszaniem porwanych kobiet do prostytucji. Zatrzymano trzech Bułgarów w wieku od 19 do 38 lat oraz Polkę, 28-letnią mieszkankę Mazowsza. - Przesłępcy byli brutalni i bezwzględni - mówi śledczy. Na trop członków grupy policjanci wpadli po tym, jak na początku listopada przy drodze krajowej nr 74 pomiędzy Piotrkowem Trybunalskim i Kielcami, znaleziono pobitą i wyczerpaną 33-latkę. To dzięki jej zeznaniom mundurowi mogli zacząć rozpracowywać gangsterów.

- Sprawa nabierała tempa. Ustaliliśmy miejsca, gdzie przebywają przestępcy. W ich zatrzymaniu brali udział również funkcjonariusze sekcji antyterrorystycznej. Dwóch Bułgarów wpadło tuż po powrocie z Niemiec, gdzie utrzymywali kontakty z półświatkiem - mówi Wirtualnej Polsce podkom. Grzegorz Dudek, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Dodaje, że zatrzymani przetrzymywali [kobiety](#) w wynajętym mieszkaniu, a stamtąd wywozili do przydrożnych lasów. Zmuszali swoje ofiary do prostytucji biciem i zabierali im wszystkie [pieniądze](#) od klientów. [Policja](#) nie ujawnia narodowości tych kobiet.

- Przesłępcy byli brutalni i bezwzględni. Działali na [terenie](#) woj. świętokrzyskiego, ale również łódzkiego i lubuskiego - dodaje rzecznik.